

# Nie podała ręki... więc wymordujemy muzułmanów?

*Jan Wójcik*

**Szyicki imam Arkadiusz Miernik, broniąc czegoś, co - jak sam przyznaje - może być uznane za nadgorliwość i fanatyzm, zasłania się Żydami i pośrednio sugeruje, że akceptacja tradycji islamskiej w Europie może być poprzedzona holokaustem muzułmanów.**

Miernik przypomina swój artykuł (Strefa-islam.com „Uścisk cywilizacji”) sprzed dwóch lat, o sprawie muzułmanki, której we Francji odmówiono obywatelstwa, bo na ceremonii zaprzysiężenia nie chciała podać ręki. Zostało to uznane przez sąd za brak dostatecznej akceptacji francuskiej, republikańskiej kultury. Przypomina dwa inne przypadki, gdzie Szwajcaria oburzyła się z powodu „młodych muzułmanów, którzy nie chcieli podać ręki nauczycielce” oraz polityka Partii Zielonych, który z tego powodu stracił szansę na karierę polityczną.

Co zrobić, gdy w jednej kulturze odmowa podania ręki traktowana jest jako gwarancja czystości, w kontaktach fizycznych między płciami, a w drugiej objaw chamstwa i braku szacunku? Dlaczego Miernik domaga się, byśmy akceptowali akurat wartości, które przybywają do nas z obcą kulturą i wyzbywali się swoich? Czy mamy bawić się w skomplikowany rytuał kodów, co gdzie, komu wolno? I zastanawiać się czy dana muzułmanka lub muzułmanin są bardzo tradycyjni czy nie, bo znam takich muzułmanów, którzy normalnie podają rękę na przywitanie płciom przeciwnym, a przed modlitwą po prostu je myją (to już ich prywatna sprawa).

Budowanie parasola ochronnego z holokaustu dla religijnej bigoterii jest nie tylko nieprawdziwe, ale i niesmaczne

Wszystko to okraszone jest emocjonalnym szantażem, że jak nie będziemy akceptować czegoś co występuje także u tradycyjnych Żydów, to w pewnym momencie Europa zrobi to co zrobiła z Żydami.

To jednak jest argumentacja zbudowana na przekłamaniach.

Po pierwsze Miernik pisze, że „tradycyjny judaizm” nie tylko w ultraortodoksyjnej formie też odmawia podawania ręki kobietom. W ten weekend byłem na miłym, nieformalnym spotkaniu, gdzie było obecnych sporo Żydów, część, sądząc po strojach, ortodoksyjnych. Nikt nie miał tam problemu z uściskami dłoni, fizyczną (nieerotyczną) bliskością między mężczyznami i kobietami. Więc co do zasad tradycji judaistycznej Miernik ma rację, ale co do praktyki, należy to raczej do rzadkości. A nawet wśród ortodoksyjnych Żydów [zaleca się](#), żeby nie wprowadzać innych w zakłopotanie niepodawaniem ręki.

Po drugie nie podawanie ręki w Europie jest obce kulturowo, także jeżeli chodziłoby o Żydów. Uścisk dłoni, co zapewne Miernik wie, jest traktowany jako wyraz szacunku, powitania. Więc nic dziwnego, że nauczycielka poczuła się nieszanowana przez dwójkę uczniów, którzy ostentacyjnie nie podawali jej ręki. Dlaczego bardziej mamy przejmować się uczuciami młodych muzułmanów, a nie uczuciami nauczycieli? Bo za nimi stoi przepis religijny? To nie jest wystarczający powód, bo za nauczycielką stoi zwyczaj, przyjęty prawie na całym kontynencie.

Po trzecie wreszcie, jest to kolejna próba przemycenia religijnej bigoterii pod płaszczykiem tolerancji i zrozumienia dla innych zwyczajów, które mają jakoby dbać o czystość relacji między płciami. Już to

słyszeliśmy w przypadku chust, które mają także gwarantować tę czystość i chronić kobiety. Sunnicki uczonec Tariq Ramadan siedzi teraz w areszcie, bo, jak twierdzi jedna z oskarżycielek, chciał ją ukarać gwałtem za brak hidżabu, który dla niego był obowiązkiem kobiety. Co nie zmieniło faktu, że także kobiety w hidżabie twierdzą, że stały się jego ofiarami. Jak daleko więc ma nas zaprowadzić islamska obsesja na rzecz zachowania czystości w kontaktach między płciami?

Po czwarte, to już nie pierwszy przypadek, kiedy muzułmanie zasłaniają się Żydami, by wymusić ustępstwa na Zachodzie, szantażując porównaniami do holokaustu. A może by tak - nim zaczną sobie instrumentalnie traktować żydowską społeczność - zrobiliby porządek z chłopcami atakującymi Żydów na ulicach Berlina, popularnym wśród muzułmanów antysemityzmem i irańską wolą anihilacji Izraela? Bo w obecnej sytuacji budowanie parasola ochronnego z holokaustu dla religijnej bigoterii jest nie tylko nieprawdziwe, ale i niesmaczne.

[\*@jankwojcik obserwuj autora na Twitterze\*](#)